

HISTORIA, STAN AKTUALNY I PLANY ZAGOSPODAROWANIA "ZŁOTEJ SZTOLNI" POD ORLICĄ

*Marek W. LORENC, Paweł P.
ZAGOŹDŻON*



Na południe od Dusznik Zdroju, w połowie drogi między Zieleńcem a Graniczną, istnieje bardzo ciekawy obiekt, który w ostatnim czasie wzbudził poważne zainteresowanie miejscowej ludności, lokalnych władz oraz organizacji "HADES-Polska", powołanej do ochrony zabytków podziemnych. Na wysokości tzw. "Ciągu Drwali", na wschodnim stoku Orlicy (1084 m n.p.m.) znajduje się tajemniczy otwór wejściowy, za którym rozpoczyna się stromo zapadający się w głąb góry korytarz. Zarówno kształt otworu w skale, jak też usypana przed nim hałda, jednoznacznie wskazują, że obiekt ten musi mieć związek z dawnym górnictwem. Znajduje

się on w obrębie skał metamorficznych, na granicy łupków łuszczkowych i soczewy krystalicznego dolomitu. Cały "warstwowany" pakiet skalny zapada się w głąb góry ku zachodowi pod kątem około 300-400 (Lorenc, 1981; Ciężkowski, 1989). W odróżnieniu od łupka, krystaliczny dolomit jest skałą zbudowaną z węgla wapnia i magnezu, łatwo rozpuszczaną przez wodę. Na skutek długotrwałej penetracji wód, w skałach tego typu (podobnie jak w wapieniach) zaczynają się rozwijać zjawiska krasowe, polegające na tym, że krążąca wśród szczelin woda, stopniowo rozpuszcza skałę i formuje podziemne tunele, korytarze i komory, prowadząc do tworzenia się mniej lub bardziej skomplikowanych systemów jaskiniowych. Również i tu doszło do powstania zespołu krasowego, który następnie został poszerzony robotami górniczymi (Mazurski, 1975; Wojtoń, 1999). Szczegółowe badania hydrologiczne wykazały, iż obiekt ten jest początkiem rozległego systemu krasowego obejmującego masyw Orlicy po obu stronach granicy polsko-czeskiej (Ciężkowski, 1989). Tajemnicza sztolnia-jaskinia u podnóża Orlicy - jakkolwiek niedostępna dla turystów - nie jest obiektem całkowicie nieznanym. Widnieje ona bowiem we wszystkich przewodnikach i mapach turystycznych pod nazwą "Złotej Sztolni". Poza nazwą pojawiają się jednak tylko nieliczne informacje odnośnie jej historii i przeznaczenia.

Historia sztolni

Według dostępnych materiałów archiwalnych, powstanie "Złotej Sztolni" należy wiązać z okresem średniowiecznym, kiedy to w XV wieku zaczęto poszukiwać w

tym rejonie rud żelaza (Mazurski, 1975; Wojtoń, 1999). Jak podaje Gluziński (1960), początki eksploatacji rudy sięgają najwyżej roku 1350. Surowiec ten wydobywano przez długi czas dla potrzeb ówczesnej huty w Dusznikach, która - jak podaje Mazurski (op. Cit.) - w 1408 r. dawno już działała. W świetle dawnych opracowań, była to "kuźnica" położona nad Zieloną Bystrzycą na południu zdrojowej części Dusznik Zdrój w miejscu dawnej wsi Protendorf. Pomimo braku konkretnych dokumentów, można przyjąć, że Złota Sztolnia mogła powstać pomiędzy rokiem 1350 a 1408 (o ile kuźnica w Protendorfie korzystała z jej rudy) a działalność w niej trwała nie dłużej niż do 1425 roku. Wtedy bowiem najazd Husytów na Śląsk spowodował upadek górnictwa w całym Państwie Homolskim. Zostało ono podówczas całkowicie zniszczone i co najmniej do 1534 roku nie było tu żadnych kopalń (Gluziński, 1960).

Najstarsza informacja o istnieniu sztolni, w której eksploatację rudy prowadzono aż do całkowitego wyczerpania nadających się do wydobycia zasobów pochodzi z 1594 r. (Staffa, 1992). W późniejszym okresie wydobywano tu dolomit na potrzeby pobliskiego wapiennika, a pod koniec XVII w. "wedle tradycji" prace górnicze prowadzili tu jeszcze Włosi (względnie Wenecjanie lub Walończycy), po czym sztolnia została porzucona i całkowicie zapomniana (Staffa, *op.cit.*).

Za kolejny chronologicznie przekaz związany ze "Złotą Sztolnią", można uznać legendę o znalezieniu skarbu przez ubogiego wieśniaka Jakuba Wymertałka (Kwaśniewski, 1968; Kłodnicki, 1996). Podanie to "uporczywie" - jak twierdzi Mazurski (1975) - występuje w tradycji ludowej tego regionu.

Najstarsza pisana wzmianka o wejściu do nieczynnej już od pewnego czasu sztolni, pochodzi z 1692 r. (Kincel, 1976) kiedy to odwiedził ją pewien włoski podróżnik. W materiałach źródłowych istnieją rozbieżności co do jego nazwiska, gdyż nawet cytat jego własnej relacji (Dittrich, 1838), w jednym miejscu przy imieniu Johann podaje nazwisko Wurmlin, zaś w innym oraz w podpisie - Werrentini (?). Pomijając tę niejasność, w księdze miejskiej znajduje się zapis stwierdzający, że podróżnik ten został wysłany do "Złotej Sztolni" przez Radę Miejską Dusznik, a po powrocie napisał "Przewodnik do Złotej Sztolni lub czarcią jamą zwanej" (Mazurski, *op.cit.*). Rękopiśmienna relacja z tego wydarzenia, poza dokładnym opisem podziemnej trasy, zawiera też treść natury demonologicznej z fragmentem skomplikowanego zaklęcia włącznie. Właśnie w tej relacji znajduje się m. In. Wzmianka, że "...wewnątrz znajdziesz mnóstwo najprzedniejszego złotego kruszcu...". Wzmianka ta - jakkolwiek nieprawdziwa - przyczyniła się zapewne do nadania temu starym wyrobiskom frapującej nazwy "Złota Sztolnia".

W dawnej literaturze istnieją przekazy pozwalające przypuszczać, że po Werrenlinim, w 1770 r. nieczynną "Złotą Sztolnię" odwiedził jeszcze inny badacz o nazwisku Zeplichal (Dittrich, 1838).

W 1800 r. z polecenia starosty von Reibnitz, poszerzono otwór wejściowy do sztolni, po czym jej wnętrze, w towarzystwie dr. Blottnera, osobiście odwiedził dusznicki burmistrz Fritsch. W tej penetracji niezwykle pomocna okazała się wspomniana wcześniej piśmienna relacja XVIII-wiecznego podróżnika z Włoch (Kincel, 1976). Po tej oficjalnej eksploracji, od 1841 r. zaistniała możliwość publicznego zwiedzania sztolni. Pierwszy instruktaż, objaśniający jak dostać się do sztolni przedstawili w dość obszernym opracowaniu C.J.Weltzel i C.P.Weltzel (1841).

W 1872 roku staraniem Komitetu Przyjaciół Przyrody Ziemi Kłodzkiej zmieniono bieg strumienia (tzw. Złoty Potoczek) wpadającego dotychczas do otworu wejściowego. Umożliwiło to dokonanie szczegółowej penetracji obiektu przez profesora Uniwersytetu Wrocławskiego H. R. Gopperta, a nieco później również przez G. Güricha (Mazurski, 1975). Przełom w historii "Złotej Sztolni" nastąpił w latach 1890/91, kiedy wewnątrz zamontowano schody i żelazne świeczniki, przygotowując obiekt do powszechnego zwiedzania przez turystów. Wejście do największej wówczas na Śląsku "marmurowej jaskini" było płatne i dozwolone wyłącznie z mieszkającym w pobliżu przewodnikiem. Łączna długość dostępnych do zwiedzania korytarzy wynosiła wówczas 170 metrów (Mazurski, 1975; Staffa, 1992).

W drugiej dekadzie XX wieku obiekt stracił swą turystyczną atrakcyjność, a jego wystrój, na skutek działania wód powierzchniowych uległ znacznemu zniszczeniu. Według Staffy (op.cit.) stało się to w okresie między rokiem 1910 a 1920, natomiast - jak podaje Kincel (1976) - dopiero po roku 1920. Na pobliskim strumieniu powstała wówczas boczna odnoga, wpływająca do sztolni i tworząca niewielki wodospadzik, który częściowo przesłonił otwór wejściowy. Strumyk ten poczynił z czasem tak wielkie spustoszenia, że do dziś wewnątrz sztolni nie zachowały się żadne ślady dawnych instalacji ani zabezpieczeń. Jej wnętrza sukcesywnie zasypywał skalny gruz i rzeczny piasek, a wejście do niej, z biegiem lat, stawało się coraz węższe.

Stan aktualny

Na przestrzeni minionych stu lat, przebieg korytarzy "Złotej Sztolni" opisywano wielokrotnie (m.in. Dittrich, 1838; Weltzel & Weltzel, 1841; Gürich, 1894-95; vide Ciężkowski; 1989, Lorenc, 1973; Wojtoń, 1999). Bardzo dokładny, a zarazem pierwszy opublikowany w polskiej literaturze opis tego obiektu wraz z nazwami poszczególnych jego części przedstawił w swojej pracy Mazurski (op. cit.). Opis ten potwierdzały i uaktualniały obserwacje i badania poczynione tam w latach późniejszych. Warto jednak podkreślić, że istnieją znaczne rozbieżności między opisami współczesnymi, a pochodzącymi z XVII i XIX wieku. Rozbieżności te dotyczą zarówno kierunku jak też długości podziemnych korytarzy i komór.

Począwszy od otworu wejściowego, pierwszy około 15-metrowy odcinek korytarza - tzw. Szybik - to typowy chodnik górniczy, którym płynął wspomniany wcześniej strumień. Ten odcinek korytarza prowadzono w spągu łupków łyszczykowatych na granicy z krystalicznym dolomitem. Kończył się on stromym Mokrym Progiem o wysokości około 3 metrów. Dalej znajduje się dość przestronna Sala Centralna o średnicy i wysokości dochodzącej do 5 metrów, która jest niewątpliwie fragmentem naturalnej jaskini. Z tego miejsca odchodzi jedna nisza oraz dwa długie korytarze. Jeden z nich biegnie prawie poziomo po rozciągłości pokładu dolomitu w kierunku południowo-zachodnim, miejscami rozszerzając się w głębokie nisze. Tutaj znajduje się też tzw. "ponor", czyli miejsce, w którym wpływający do sztolni strumień nagle znika wśród skał. Nieco dalej korytarz trafia na pionową szczelinę, wzdłuż której procesy krasowe wytworzyły w stropie korytarza ponad 4-metrowej wysokości "komin", a w dnie - 5-metrowej głębokości "studnię". Na końcu poziomy chodnik rozgałęzia się w dwie, ślepo zakończone nisze.

Drugi korytarz - tzw. Długi, biegnie od centralnej komory ku zachodowi, zapadając (zgodnie z foliacją skał) pod kątem około 30 stopni. W odległości 40 m od wejścia znajduje się kolejny próg wysokości prawie 4 metrów, pod którym pojawia się krótka nisza, prowadząca w kierunku dokładnie przeciwnym. Cały korytarz ma przebieg nieregularny i wiedzie wysoką szczeliną między skalnymi występami i zaciskami tak, że miejscami ponad głową pozostaje kilkumetrowa przestrzeń, zaś gdzie indziej trzeba przeciskać się prawie na czworakach. Na głębokości nieco ponad 25 m (licząc od poziomu otworu wejściowego) korytarz rozszerzał się, tworząc rozległą salę o średnicy około 8 i wysokości do 4 m. Według Mazurskiego (1975) była ona błędnie opisana jako Sala z Ukośnym Dachem. Gürich (1894-1895), który wprowadził tę nazwę, użył jej dla opisanie jednej z komór korytarza południowo-zachodniego.

Pod koniec kwietnia 1999 r. penetrację wnętrza "Złotej Sztolni" przeprowadzili członkowie Polskiego Towarzystwa Ochrony zabytków Podziemnych HADES-Polska w towarzystwie przedstawicieli tamtejszych organizacji społecznych, władz Dusznik Zdroju, lokalnej prasy i wrocławskiej telewizji. Wyniki dokonanych wówczas podziemnych obserwacji zgadzają się z rezultatami wcześniejszych badań własnych (Zagożdżon & Zagożdżon, 1998) i pozwalają stwierdzić, że obecny stan sztolni różni się znacznie od przedstawionego powyżej. Powodem tego jest stopniowe zapełnianie "Złotej Sztolni" materiałem wnoszonym przez wpadający doń strumień, a przede wszystkim przez katastrofalne opady deszczu i powódź, które w 1998 roku nawiedziły tą część Kotliny Kłodzkiej. W takiej sytuacji szczegółowy opis tego podziemnego obiektu autorstwa Wojtonia (1999), jakkolwiek dokładny, od dość dawna nie jest już aktualny.

Wejście do poziomego korytarza południowo-zachodniego jest odcięte. Być może dalsze jego partie nie zostały zasypane ale początkowy odcinek jest całkowicie, aż po strop, wypełniony gruzem skalnym, piaskiem i błotem. Jedyne wejście w głąb ziemi, jaka obecnie pozostała, to stromy Długi Korytarz, który podczas zeszłorocznego kataklizmu pełnił rolę swoistego "kanału", ssącego wodę do wnętrza górotworu. W konsekwencji, cała trasa korytarza została doskonale wymyta i przepłukana, ale równocześnie zarzucona wielkimi blokami i fragmentami drzew, które wraz z wodą dostawały się do sztolni. Do dziś jeszcze do stropu korytarza przylepiona jest trawa i liście drzew. Całkowitemu zasypaniu uległa zarówno sala końcowa, jak też ostatnich kilka metrów Długiego Korytarza.

Plany zagospodarowania

"Złota Sztolnia" pod Orlicą ma już za sobą zarówno okres świetności jak też upadku. Oficjalne rozmowy prowadzone w kwietniu 1998 roku w Zieleńcu wykazały, że zarówno obecne władze administracyjne Dusznik Zdroju, jak też Zarząd Lasów Państwowych, popierają inicjatywę aktywnej grupy mieszkańców Zieleńca, którzy usilnie dążą do ponownego udostępnienia do ruchu turystycznego tej jedynej w Górach Orlickich jaskini. W inicjatywę tę aktywnie włączyło się także Polskie Towarzystwo Ochrony zabytków Podziemnych "HADES-Polska". Omawiane na spotkaniu zamierzenia okazały się tym cenniejsze, że - przedstawione później w formie konkretnego projektu - mają

obejmować szeroki kompleks działań, mających na celu zwiększenie atrakcyjności tego regionu. Doprowadzi do tego m. In. Stworzenie nowych szlaków dla przygranicznej turystyki pieszej, a także odbudowa wieży widokowej na szczycie Orlicy. Oferta turystyczna Dusznik Zdroju jako uzdrowiska i miejsca Festiwalu Chopinowskich jest szeroko znana. Nie mniej znany jest Zieleniec jako zimowe centrum narciarstwa w Kotlinie Kłodzkiej. Wspólną atrakcyjność podkreśla dodatkowo rezerwat przyrodniczy "Torfowisko pod Zieleńcem" z reliktowymi okazami flory tundrowej. Planowane uporządkowanie, zabezpieczenie, zagospodarowanie i oddanie do ruchu turystycznego "Złotej Sztolni" zwiększy nie tylko atrakcyjność Zieleńca poza sezonem narciarskim, lecz będzie zapewne oddziaływać na znacznie większym obszarze. Istnieje bowiem nadzieja, że nowy, podziemny obiekt w Górach Orlickich stanie się alternatywą dla przeciążonych turystycznie Gór Stołowych i Jaskini Niedźwiedziej w Kletnie.

Bibliografia

- CIĘŻKOWSKI W. 1989. Wstępne wyniki badań znacznikowych wód podziemnych w metamorfiku Gór Orlickich. "Prace Naukowe Instytutu Geotechniki Politechniki Wrocławskiej", nr 58, seria: "Studia i Materiały" 29.
- DITTRICH J.J. 1838. Reinerz, seine heilquellen und Umgegend, Breslau.
- GLUZIŃSKI W. 1960. Zarys dziejów górnictwa i hutnictwa metali w Kłodczyźnie (XIV-XVII wieku) "Rocznik Ziemi Kłodzkiej", t. 4-5, Kłodzko.
- GÜRICH G. 1894-1895. Die Untersuchung des Goldenen Stollen bei Reinerz. Verzehnter Jahresbericht nebst Mitglieder - Verzeichnis des Glatzer-Gebirgs Vereins., die Zeit vom 1. April 1894 bis 1. April 1895. Glatz. (vide Mazurski, 1975; vide Ciężkowski, 1989).
- KINCEL R. 1976. Początki turystyki i przewodnictwa turystycznego na Ziemi Kłodzkiej. V Forum Krajoznawstwa Dolnośląskiego PTTK.
- KŁODNICKI Z. (red.). 1996. Dziedzictwo kulturowe Dolnego Śląska, t. I. Polskie Tow. Ludoznawcze, Wrocław.
- KWAŚNIEWSKI K. 1968. Podania dolnośląskie, 7, 8, Wrocław.
- LORENC M. W. 1973. Materiały własne (niepublikowane). 1981. Petrografia łupków metamorficznych okolic Dusznik i Zieleńca, Acta Universitatis Wratislaviensis..., nr521, Prace Geologiczno-Mineralogiczne", nr 8.
- MAZURSKI K. R. 1975. Złota Sztolnia pod Orlicą, "Wszechświat", z. 3.
- STAFFA M. (red.) 1992. Słownik geografii turystycznej Sudetów, Góry Bystrzyckie i Orlickie.
- WELTZEL C.J., WELTZEL C.P. 1841. Die Molken-, Brunnen- und Bade- kur- Anstalt bei Reinerz in der Preussisch-schlesischen grafschft Glatz. Cz. 2. Für die Kurgäste, Breslau.
- WOJTOŃ A. 1999. Złota Sztolnia, "Jaskinie" 1 (14).
- ZAGOŹDŻON K., ZAGOŹDŻON P. 1998. Wybrane sztolnie Sudetów w aspekcie możliwości ich udostępnienia, "Prace Naukowe Instytutu Górnictwa Politechniki Wrocławskiej", nr 85, "Studia i Materiały" 27.

Cytowany tekst opublikowano w materiałach z konferencji górniczej w Kowarach w 1999 r. "Uczniowie Agricoli", Muzeum Karkonoskie w Jeleniej Górze, Jelenia Góra 2002, str.127-135. (Foto: M.W.Lorenc).